

X kadencja



# KANCELARIA SEJMU

## Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja  
Kultury,  
Dziedzictwa  
Narodowego  
i Środków  
Przekazu**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW MEDIÓW  
I POLITYKI AUDIOWIZUALNEJ  
(NR 11)**
- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW EDUKACJI  
ARTYSTYCZNEJ I KULTURALNEJ DZIECI  
I MŁODZIEŻY  
(NR 10)**  
z dnia 17 grudnia 2025 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu

- podkomisji stałej do spraw mediów i polityki audiowizualnej (nr 11)
- podkomisji stałej do spraw edukacji artystycznej i kulturalnej dzieci i młodzieży (nr 10)

17 grudnia 2025 r.

Podkomisje stałe: do spraw mediów i polityki audiowizualnej oraz do spraw edukacji artystycznej i kulturalnej dzieci i młodzieży, obradujące pod przewodnictwem posła **Aleksandry Leo (Polska2050-TD)**, przewodniczącej podkomisji stałej do spraw edukacji artystycznej i kulturalnej dzieci i młodzieży, przeprowadziły:

- kontynuację dyskusji na temat roli mediów publicznych i prywatnych w upowszechnianiu edukacji artystycznej i kulturalnej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Karna** redaktor naczelna Biura Programowego Telewizji Polskiej SA w likwidacji wraz ze współpracownikiem, **Jarosław Kusto** redaktor naczelny Biura Programowego Polskiego Radia SA w likwidacji, **Jacek Grudzień** likwidator Radia Łódź SA w likwidacji oraz **Mirosław Kasprzak** likwidator Radia Lublin SA w likwidacji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

### **Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Szanowni państwo, witam bardzo serdecznie.

Otwieram wspólne posiedzenie dwóch podkomisji stałych: do spraw edukacji artystycznej i kulturalnej dzieci i młodzieży oraz do spraw mediów i polityki audiowizualnej.

Stwierdzam kworum.

Witam serdecznie panią Sylwię Jasik, kierownika Redakcji Audycji Dziecięcych i Młodzieżowych Biura Programowego TVP SA Dzień dobry. Witam serdecznie panią Annę Karną, zastępcę dyrektora Biura Programowego TVP SA do spraw programowych, redaktora naczelnego. Dzień dobry. Witam serdecznie pana Jarosława Kusto, doradcę zarządu, dyrektora, redaktora naczelnego Biura Programowego Polskiego Radia SA w likwidacji. Witam serdecznie pana Mirosława Kasprzaka, likwidatora Radia Lublin. Witam serdecznie pana Jacka Grudnia, likwidatora Radia Łódź SA w likwidacji. Dzień dobry. Witam serdecznie wszystkich państwa. Witam serdecznie również panów posłów, pana przewodniczącego, pana wiceprzewodniczącego. Czekamy jeszcze na panią posłankę, która będzie z nami za kilka minut.

Szanowni państwo, to posiedzenie jest kontynuacją poprzedniego. Nie wszyscy z państwa byli obecni – to była dyskusja właśnie na temat roli mediów publicznych i mediów prywatnych w upowszechnianiu edukacji artystycznej, kulturalnej. Ponieważ ostatnio dwie godziny to okazało się zdecydowanie za mało, więc chcieliśmy jeszcze kontynuować ten temat. Poza prezentacjami, które państwo chcieliście nam przedstawić, to była dyskusja i to na nią potrzebowaliśmy najwięcej czasu. To, ile trwała, pokazuje, jak ważny jest to temat. Nam, jako przewodniczącym podkomisji, bardzo zależało na tym, żeby poza rozmową, poza dyskusją, poza zapoznaniem się z ofertą – bo też przyznajemy, że nie wszystkie programy były nam znane – posiedzenia podkomisji były pasem transmisyjnym, miejscem, gdzie możemy się spotkać, porozmawiać właśnie o tym, co się udało, ale też o tym, co jest jeszcze do zrobienia i żebyśmy mogli poza dyskusją posuwać się tutaj do przodu w naszych ważnych tematach.

Szanowni państwo, przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Teraz tylko pytanie – patrzę w kierunku pań, ale też panów – chciałyby panie zacząć od jakiś prezentacji i o tym opowiedzieć?

**Redaktor naczelna Biura Programowego Telewizji Polskiej SA w likwidacji Anna Karna:**  
Dzień dobry. Może parę słów.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Witamy panią poseł Barbarę Okulę. Zapraszamy tutaj do nas.

To bardzo proszę. Może zaczniemy od prezentacji, a potem przejdziemy do dyskusji.

**Redaktor naczelna Biura Programowego TVP SA Anna Karna:**

Dzień dobry państwu.

Może zacznę od tego, co w ostatnich miesiącach wydarzyło się ważnego dla polskiej kultury na antenach Telewizji Polskiej SA.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

O, świetnie.

**Redaktor naczelna Biura Programowego TVP SA Anna Karna:**

Był to przede wszystkim Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina, które emitowaliśmy w TVP Kultura od 2 do 21 października wraz z koncertem laureatów. To było 140 godzin transmisji. Rozpoczynaliśmy o godzinie 9.50 i nasze transmisje trwały – w zależności od długości przesłuchań – do późnych godzin wieczornych. Były wzbogacone o eksperckie studio, w którym gościliśmy wybitnych pianistów i znawców pianistyki.

Co ważne, chciałabym państwu przedstawić dane. Oglądalność minutowa – przypominam, że zaczynaliśmy o godz. 9.50, a godz. 10–11 to nie jest dla wszystkich najlepsza pora, bo jesteśmy w pracy, w życiu, niemniej konkurs chopinowski śledziło w każdej minucie 109 253 osoby. To jest bardzo wysoka liczba. Przypomnę dane z 2021 r., czyli poprzedniej edycji konkursu chopinowskiego wtedy tych widzów było 74 949 osób, co pokazuje wyraźny wzrost zainteresowania. Ten konkurs chopinowski ze strony TVP SA realizowało mniej więcej 150 osób, 20 kamer. Proszę uwierzyć, że to była właściwie niekończąca się praca, bo kiedy widzowie już mogli pójść spać, dziennikarze i cała technika, i technologia dalej pracowały, żeby rano znów wszystko było gotowe.

Na pewno konkurs chopinowski jest absolutnie tym, co pokazuje misję TVP SA, ale też był naszym wielkim sukcesem, jeśli chodzi o jakość i oglądalność. Finał, koncert laureatów konkursu chopinowskiego emitowaliśmy na trzech antenach: TVP1, TVP Kultura i TVP Polonia. Ten koncert oglądało ponad 500 tys. widzów. Okazuje się więc, że taką, w ten sposób podaną kulturę ogląda naprawdę rzesza naszych odbiorców.

Drugim wydarzeniem...

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Przepraszam bardzo, mam tylko pytanie – czy macie państwo również podział na grupy wiekowe?

**Redaktor naczelna Biura Programowego TVP SA Anna Karna:**

Tak, oczywiście. Jeśli będzie taka potrzeba, to dostarczę państwu szczegółowe dane, bo proszę uwierzyć, że jest ich ogromna ilość. To były trzy tygodnie stałego monitoringu minutowego, więc będziemy mogli te dane dostarczyć.

Drugim bardzo ważnym wydarzeniem był jubileusz 200 lat istnienia Teatru Wielkiego Opery Narodowej. 29 listopada transmitowaliśmy również na trzech antenach – TVP1, TVP Kultura i TVP Polonia – ten wielki jubileusz, wydarzenie, trwające 2,5 h. Proszę sobie wyobrazić, że transmisję oglądało 669 185 osób. To pokazuje, jak bardzo oglądana jest kultura, w tym ta, którą nazywamy kulturą wysoką – dzisiaj mówimy o tym, że kultura jest dla wszystkich i nie chcemy dzielić, ale ten jej rodzaj jest potrzebny. To znowu jest przykład tego, jak TVP SA stara się wypełniać misję, pokazując muzykę, wielki jubileusz teatru, opery na trzech swoich antenach.

W najbliższym roku 2026 takim wydarzeniem będzie na pewno również Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego. Przez dwa tygodnie października, tyle, ile trwa ten konkurs, TVP SA będzie transmitować na TVP Kultura wszystkie jego etapy.

To tak słowem wstępu do tego, co wydarzyło się dosłownie chwilę temu.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Bardzo dziękuję.

Będziemy też wdzięczni za wspomniane dane z uwzględnieniem grup wiekowych.

**Redaktor naczelna Biura Programowego TVP SA Anna Karna:**

Dobrze.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

To może być też bardzo interesujące.

Bardzo proszę.

**Kierownik Redakcji Audycji Dziecięcych i Młodzieżowych Biura Programowego Telewizji Polskiej SA w likwidacji Sylwia Jasik:**

Pokrótkę nawiązując do ostatniego spotkania, gdzie wspominałam, że pracujemy nad uruchomieniem nowych programów dla dzieci, pochwalę się tym, że jeżeli chodzi o „Bajnutki” – czyli wspomniany program z udziałem Orkiestry Polskiego Radia i artystami sztuk wizualnych, malowania piaskiem – to prace są zaawansowane. Powstało już 17 opowiadań napisanych przez pana Grzegorza Kasdepke i panią Małgorzatę Kur. Trzymam kciuki, mam nadzieję, że będzie to naprawdę ciekawa propozycja.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Kiedy jest szansa... Gdyby mogła pani nam przypomnieć, jaki jest *timeline*?

**Kierownik redakcji Biura Programowego TVP SA Sylwia Jasik:**

Chcemy ruszyć z nagraniami już w styczniu, a emisja to jest ramówka wiosenna. Tak że z tych najbardziej gorących tematów to tyle.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Trzymamy kciuki i będziemy też wdzięczni za dzielenie się tym, jak idzie postęp prac.

**Kierownik redakcji Biura Programowego TVP SA Sylwia Jasik:**

Dobrze, dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Czy jeszcze ktoś chciałby przed naszą dyskusją? Może któryś z panów? Patrzę w kierunku...

**Redaktor naczelny Biura Programowego Polskiego Radia SA w likwidacji Jarosław Kusto:**

Tak.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Zapraszam.

**Redaktor naczelny Biura Programowego PR SA Jarosław Kusto:**

Jarosław Kusto, PR SA Nie chciałbym powtarzać elementów, które były omawiane przez prezesa Kaszyńskiego na poprzednim państwa spotkaniu. Natomiast chciałbym się skupić przede wszystkim na edukacji artystycznej i kulturalnej dzieci i młodzieży. W PR SA mamy dwie anteny dedykowane tej tematyce: jest to Czwórka w całości dedykowana dla młodzieży i Polskie Radio Dzieciom – obydwa programy nadawane w systemie DAB+. Z racji mniejszego zasięgu są one mniej popularne niż główne anteny PR SA, ale równie bogate w audycje, które są przygotowywane.

Przekażę państwu parę informacji liczbowych. PR SA dysponuje 11 stacjami, nadaje na 11 kanałach. Oprócz PR1, PR2, PR3 mamy też PR 24. To wszystko nadajemy w FM, czyli na tak zwanym UKF, ale nadajemy również w systemie DAB+. Nawiązując chociażby Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina, o którym mówiła przedmówczyni, PR SA nadaje kanał Radio Chopin. Do powiedzmy 10 grudnia br. wszystkie kanały łącznie nadały w tym roku 15 559 h 54 min, 39 s audycji z zakresu edukacji artystycznej, kulturalnej i popierania twórczości literackiej i artystycznej, na co składało się 39 560 audycji.

Proszę państwa, to naprawdę jest ogrom pracy całego PR SA, poszczególnych audycji, poszczególnych redakcji. Można powiedzieć, że jesteśmy potęgą, 11 anten to jest naprawdę dużo i naprawdę są to wszystko audycje wyprodukowane przez zespół PR SA. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Bardzo dziękuję.

Zapraszam.

**Likwidator Radia Lublin SA w likwidacji Mirosław Kasprzak:**

To może my bardzo krótko. Mirosław Kasprzak, Polskie Radio Lublin.

Szanowni państwo, rzeczywiście PR SA jest potęgą, natomiast jeśli chodzi o zasięgi, to rozgłoszenie regionalne, cała nasza 17, nie ma konkurencji. Każda z naszych rozgłośni w swojej misji radia publicznego zajmuje się edukacją dzieci i młodzieży, edukacją artystyczną i kulturalną w takim zakresie, w jakim to jest również związane z potrzebami regionu. Często rozgłoszenie mają dwie anteny – antenę dla młodszego odbiorcy i antenę dla starszego – więc te audycje są zróżnicowane. Nie mamy niestety 11 anten jak w przypadku PR SA, ale nawet na tych dwóch antenach zamieszczamy takie treści.

Może powiem dosłownie dwa krótkie zdania na przykładzie Radia Lublin. Skupiamy się przede wszystkim na edukacji. To jest dla nas szalenie istotne również dlatego, żeby tego młodego słuchacza przyciągnąć, bo nasza rozgłoszenia ma niesamowite tradycje, jeżeli chodzi o zapoczątkowane jeszcze na początku lat 90. audycje realizowane z udziałem młodzieży szkolnej. Potem często ta młodzież w radiu zostaje i z tym radiem dorasta.

Mamy kilka pozycji, które bardzo mocno się wpisały w antenę. To są audycje edukacyjne: „Mądre dzieci”, „Eureka”, „Frik”, „Przez ten to ja wiem”, „Gramy na maxa”, „Wyjęte z kontekstu” – prosta edukacja od dzieci w wieku wczesnoszkolnym aż po nastolatki. Jako jedyni bardzo mocno stawiamy na słuchowiska, również dla dzieci. Generalnie łączny czas audycji skierowanych dla dzieci i młodzieży na antenie Radia Lublin to jest około 160 h rocznie, ale również mamy duże działania pozaantenne. Od kilku lat prowadzimy wspólnie – z udziałem samorządu – zajęcia edukacyjne podczas ferii pt. „Zima w Radiu Lublin”, gdzie dzieci w grupach wiekowych 8–15 lat poznają radio, uczą się go i je współtworzą.

Natomiast dla starszej młodzieży, już szkolnej, w ramach Festiwalu reportażu w Lublinie organizujemy masterclass – warsztaty poświęcone reportażowi. Grupa, która przychodzi na zajęcia, kończy cykl zajęć swoim własnym reportażem. Dla nich to więc pierwsze podejście do radia i nauczanie się radia zupełnie na żywo. Oprócz tego planujemy w 2026 r. objęcie patronatem radiowym jednej ze szkół i wsparcie jej w zbudowaniu prawdziwego, szkolnego radiowęzła, z którego produkcji będzie można korzystać również na antenie regionalnej. Bardzo dziękuję.

### **Likwidator Radia Łódź SA w likwidacji Jacek Grudzień:**

Pani poseł i państwo posłowie, jeśli mogę... Nawiązując do tego, co mówił mój przedmówca, kolega z Lublina, mogę powiedzieć, że wypowiadamy się w imieniu 17 rozgłośni regionalnych. Bardzo dużo dobrych efektów naszej pracy wynika też z tego – co chcę podkreślić, o czym chcę powiedzieć, a myślę, że prezes Kusto na pewno potwierdzi – że mamy pełną świadomość w gronie osób zarządzających rozgłoszeniami regionalnymi PR SA jak ważna jest kultura, edukacja przez kulturę i budowanie społeczeństwa obywatelskiego właśnie w ten sposób, nie uleganie łatwym wyścigom o słuchacza, o wyniki, o słupki. Podążamy – i jeszcze raz: mogę mówić w imieniu całej naszej 17 – pod prąd, budując tak naprawdę bardzo nowoczesne instytucje kultury, bo rozgłoszenie regionalne PR SA właśnie takimi przedsięwzięciami.

Poprzechwalam się za chwilę Radiem Łódź, ale liczba słuchowisk, liczba programów dla dzieci, o których mówimy, liczba inicjatyw kulturalnych, które wykraczają poza mainstream, a budują społeczeństwo obywatelskie w regionach – możemy to liczyć w naprawdę bardzo dużych liczbach. To przynosi takie efekty, że możemy też pochwalić się tym, iż rozgłoszenie regionalne zsumowane w badaniach SMG/KRC są w tej chwili trzecią siłą w Polsce, jeśli chodzi o słuchalność. Jesteśmy także na trzecim miejscu w cytowalności. Cztery rozgłoszenie – tak patrzę też na Mirka – przebiły się, były w ostatnim czasie w pierwszej dziesiątce. To między innymi Radio Kraków i Radio Wrocław, którą są tam na stałe.

Jesteśmy też jako rozgłoszenie notowani w każdym badaniu jako najaktywniejsi i ci, którzy największe zasięgi osiągają w działaniach internetowych, co też jest bardzo ważne, jeśli chodzi o młodego słuchacza. O tym też możemy powiedzieć to też musi wybrzmieć, bo mamy pełną świadomość, że radio się zmienia, że zmieniamy się także my. Jeśli jest to audycja radiowa, to dotarcie do młodego, często bardzo młodego słuchacza musi być uzupełnione o nowe formy przekazu, bo bez nich nie mamy szansy dotrzeć do młodych ludzi.

Ta praca – o czym państwu wspominałem – dotycząca działania nowoczesnych instytucji kultury jest jakościowa. Najpierw też o konkretnie z ostatnich dni. Radio Lublin – to powinien w zasadzie mówić Mirek – zrobiło benefis zespołu Laboratorium, jednego z najważniejszych jazzowych zespołów w historii polskiego jazzu. To, co się dzieje w studiu Budki Suflera wykracza bardzo mocno poza Lublin. Ale to nie będę zabierał ci głos. Podobny benefis to był zespół Dżem z okazji 98-lecia Radia Katowice w też przepięknym studiu, które jest w Katowicach

i bardzo mocno żyje. Zresztą cały poprzedni weekend, który był świętem Radia Katowice, to jest wielkie święto miasta i regionu śląskiego. Andrzej Dąbrowski, nestor polskich perkusistów nie tylko jazzowych, ale rozrywkowych – tylko patrzę też na Mirka, bo to jest informacja chyba z wczoraj – wchodzi i nagrywa płytę. U ciebie czy w Radiu Rzeszów?

#### **Likwidator Radia Lublin SA Mirosław Kasprzak:**

W Rzeszowie.

#### **Likwidator Radia Łódź SA w likwidacji Jacek Grudzień:**

W Radiu Rzeszów. Tak moglibyśmy wymieniać.

Startowaliśmy w bardzo różnych warunkach. Teraz nawiąże do swojego ogródka. Gdy pojawiłem się w Radio Łódź, legendarne studio im. Henryka Debicha było praktycznie zamknięte, nie funkcjonowało. Kolejny rok toczy się sprawa w prokuraturze, bo pozniakało sprzętu za kilkaset tysięcy złotych. To jest rzeczywistość fakt.

Ale pierwszą decyzją było nagranie projektu, który nie mógł znaleźć swojego miejsca – budującego kulturę, odnoszącego się też do dzieci i młodzieży. To „Współgłosy” Marcela Balińskiego, o którym rok temu nikt nie słyszał. Dostaliśmy wspólnie z Marcelem Fryderyka i pierwsze nagranie w studio to był Fryderyk, dla radia też. Myślę, że 11 stycznia Marcel dostanie Paszport Polityki – gorąco w to wierzę. Zresztą rywalizuje z nim w muzyce popularnej WaluśKraksaKryzys, który wybrał studio Debicha do promocji i premiery swojej płyty, mimo że nie jest w żaden sposób związany z Łodzią.

Z rzeczy wykraczających poza mainstream, związanych z budowaniem mądrej kultury, jest to, co w najbliższą sobotę będzie się działo w moim radiu i w tym legendarnym studiu: na scenę powraca – i też wybrała Radio Łódź – Gaba Kulka, która była od bardzo dawna niesłyszana, ale stwierdziła, że chce z nami grać. Studio Debicha w Łodzi to jest dobry przykład na to, jak w krótkim czasie, bez wielkich środków finansowych można odbudować markę, bo przez ten rok swoje płyty nagrywali między innymi Pink Freud z Mazolewskim, Krzysztof Zalewski, duety z Marylą Rodowicz, które były przed chwilą tak mocno promowane. Dziwna Wiosna, czyli rzeczy awangardowe, to też jest to, co się u nas dzieje.

O tych działaniach związanych z kulturą mówię w imieniu całej 17. Oczywiście najbliższym jest mi moje radio, ale to się dzieje we wszystkich rozgłośniach regionalnych i dobrym przykładem jest to, że jesteśmy zapraszani i jesteśmy bardzo dumni, że możemy brać udział we wspólnym przedsięwzięciu PR SA i TVP SA, czyli Festiwalu Teatru Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej „Dwa Teatry” Rozgłośnie regionalne są bardzo istotnym graczem. Radio Katowice, Radio Białystok, Radio Lublin w tym roku chyba też. Ja miałem przyjemność odebrać nagrodę dla najlepszego producenta, czyli przechwalam się w naszym imieniu tym, że jesteśmy w stanie robić bardzo dobre, jakościowe, z najwyższej półki przedsięwzięcia dedykowane kulturze i to wszystko odbywa się razy 17. Mówię to z pełnym przekonaniem w imieniu całej naszej 17.

#### **Likwidator Radia Lublin SA Mirosław Kasprzak:**

To może uzupełnię kolegę, bo wywołał on tutaj kwestię wydawnictw muzycznych. My traktujemy nasze wydawnictwa niekomercyjnie, tylko edukacyjnie, dlatego że rozgłośnie mają naprawdę olbrzymie archiwa. W przypadku rozgłośni w Lublinie to tak naprawdę było to jedyne studio muzyczne, które od połowy lat 70. do połowy lat 90. nagrywało tak zwane zespoły rockandrollowe. Mamy około 40 tys. różnego rodzaju rekordów i naszym celem jest to, żeby zainteresować właśnie młodzież, która interesuje się muzyką, tymi wartościowymi nagraniami, które mamy w zasobach naszej rozgłośni i innych rozgłośni regionalnych.

Model dystrybucji jest bardzo ciekawy, ponieważ stawiamy przede wszystkim na model dystrybucji w streamingu – czy w Spotify czy w aplikacji Apple, czy w innych platformach streamingowych. Udostępniamy to niemalże pro bono, z delikatną marżą. Jeżeli ktoś już jest zainteresowany, ma łatwy dostęp do tych nagrań – każdy używa jakichś platform streamingowych – to później zachęcamy go do tego, żeby przyszedł do Empiku czy innego sklepu muzycznego i kupił dokładnie tę płytę winylową, którą wydajemy, z tym nagraniem.

Jacek mówił o wydawnictwach. W przypadku Radia Lublin zaczęliśmy w tym roku od niesamowitego wydawnictwa, czyli gitara basowa i gitara Maanamu, bracia Olesińscy, którzy nagrali u nas płytę w sierpniu 1980 r., przy okazji nagrywania pierwszej płyty Maanamu. W ostatnim tygodniu listopada nagraliśmy Wojtka Pilichowskiego, nagranie, które ma też dużą wartość edukacyjną poprzez swoje warsztaty. Generalnie ta nisza, którą chcemy wypełnić, jest też bardzo

dobrym uzupełnieniem dla tego, co robi PR SA na swoich antenach, dlatego że my wygrywamy z tym naszym słuchaczem również pewną lokalnością, którą w PR SA nieczęsto można odnaleźć. Bardzo dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Bardzo dziękujemy.

Teraz proszę pan przewodniczący.

**Posel Krzysztof Piątkowski (KO):**

Zakres naszych dwóch podkomisji – czyli podkomisji do spraw mediów, ale jednocześnie edukacji artystycznej – wymaga od nas pewnie wzmożonego zainteresowania w zakresie edukacji, ale pomyślanej w taki sposób, że zależy nam na tym, żeby wychowywać młodych ludzi do tego i przygotowywać ich do tego, żeby potem aktywnie uczestniczyli w kulturze. Nie jest naszym priorytetem – choć doceniamy tego rodzaju działania – sprawić, żeby rozgłoszom czy telewizji przybywało słuchaczy. To jest istotne i ważne, ale nie jest to tematem i przedmiotem.

Szczególną uwagę zwracamy na bardzo aktywne włączenie się państwa – trochę walkę, bo to nie jest proste, jest skomplikowane; ludzie coraz mniej aktywnie uczestniczą w kulturze – żeby za sprawą państwa aktywności, również działań wykraczających poza rozgłoszenie czy poza ośrodki telewizyjne, współprac z różnymi innymi instytucjami kultury, choćby z festiwalami i organizacjami pozarządowymi, wprost powodować, by młodzi ludzie, dzieci i młodzież, nauczyli się korzystać z kultury i aktywnie w niej uczestniczyć; żeby zaczęli chodzić do teatru, żeby oglądać filmy, bywali gośćmi galerii, co już jest science fiction, jeśli chodzi o większość młodych ludzi. Za to bardzo dziękuję.

Jeśli w tym wąskim zakresie moglibyście państwo powiedzieć coś, co moglibyśmy zrobić instytucjonalnie, jak wesprzeć tego rodzaju aktywności, żeby ten efekt był jeszcze większy, to bylibyśmy za to wdzięczni. Niezależnie od tego, czy to będzie mogło wybrzmieć w czasie dzisiejszego posiedzenia, czy w przyszłości, to chcielibyśmy wiedzieć, czy my mamy do zrobienia jakąś ważną i kluczową, istotną robotę, która sprawiłaby, że ten efekt byłby jeszcze większy. Gdyby okazało się, że państwo macie jakąś refleksję na ten temat, to proszę, pouczajcie nas, mówcie nam, co możemy jeszcze zrobić, bo roboty jest bardzo dużo. A chyba udało nam się zahamować destrukcję, którą obserwowałem jeszcze w czasach, kiedy nie byłem członkiem parlamentu, a byłem samorządowcem i wiceprezydentem jednego z miast – akurat Łodzi, skąd bardzo dobrze znamy się z panem prezesem Grudniem – kiedy trzeba było rzeczywiście spowodować, żeby młodzi ludzie zaczęli chodzić do teatru, aktywnie uczestniczyć w kulturze, sami też zajmowali się kulturą, ale w każdej możliwej formie. Na ten aspekt chciałbym więc zwrócić uwagę – i edukacyjny, i na to, co państwo robicie, ale też ewentualnie poprosić o jakieś sugestie pod naszym adresem.

**Redaktor naczelna Biura Programowego TVP SA Anna Karna:**

Pozwolę sobie zabrać głos. Opowiem państwu o projekcie, które realizujemy jako TVP SA z Narodowym Centrum Kultury i z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu NPRCz, czyli Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Jest taki program, którego w tej chwili druga seria emitowana jest w TVP1 w każdą sobotę o godz. 13.30, o tytule „Dobre strony”. To jest projekt, który ukazuje się zarówno w YouTube NCK, jak i właśnie w naszej ogólnopolskiej antenie. W tej chwili kończy się druga seria. Za chwilę będzie emitowana w TVP Kultura.

Dlaczego mówię o tym projekcie? Ponieważ to są 15-minutowe rozmowy z artystami bardzo różnych pokoleń, bardzo różnych sztuk, którzy nigdy się wcześniej nie spotkali, jak np. Miuosh i Krzysztof Zanussi – dwóch różnych światów, którym pewnie trudno się zauważyć. Miuosh mówi, że on był właściwie nieczytającym człowiekiem, a Krzysztof Zanussi jest ulepiony z literatury. To rozmowa o tym, co ze mną zrobiła książka, co mi dała w życiu. Okazuje się, że można tak rozmawiać o książce z artystami. Młodzi reagują jednak na swoich artystów, na swoje wciąż autorytety z różnych sztuk. Mieszanie tych rzeczywistości powoduje, że druga seria osiągnie pewnie ponad 1 mln oglądalności. Przypomnę, to jest 15.30, więc, można powiedzieć, środek dnia.

To jest druga już seria. Jeżeli mogłabym skierować te słowa do pana, odpowiadając właśnie na pana prośbę, to uważam, że wspieranie NPRCz jest szalenie ważne, bo to daje możliwość przygotowania kampanii jak na przykład „Czytanie ma tylko dobre strony”. W tej kampanii obok Krzysztofa Zanussiego i Miuosha wzięli udział Andrzej Chyra, Mary Spolski, Organek,

Zalewski, Szumowska – przepraszam, że tak wyliczam – Katarzyna Herman, Bartłomiej Topa. Są to więc osoby, które są kojarzone przez bardzo różne środowiska, bardzo różne kategorie wiekowe naszych odbiorców. Łączą sztuki i opowiadają o książce w taki sposób, że naprawdę nie wystraszą. Mówią o bardzo różnych książkach. Z jednej strony mówimy o polskiej literaturze, więc jest to promocja polskiej literatury, a z drugiej strony opowiadają o tym, dlaczego ta książka jest taka ważna w życiu?

Oglądalność tego formatu pokazuje nam, że możemy zrobić coś, żeby zachęcić młodych ludzi do uczestnictwa w czytaniu. Kiedy poświęcą państwo chwilę, żeby na przykład wejść na YouTube i przeczytać komentarze, to jeden z komentarzy pod którymś z filmów brzmiał, że to są jedne z najlepiej – albo wręcz najlepiej – wydane pieniądze publiczne ostatniego roku. Czyli rozmowa o książce może być interesująca. Z mojego punktu widzenia jako twórczyni kultury, ale też osoby, która zajmuje się kulturą w telewizji, szalenie ważne jest więc wsparcie tego programu, tak byśmy mogli dalej... Nie wiem, jakie w tej chwili są plany MKiDN, ale uważam, że jest to jeden z najważniejszych projektów, który powinniśmy wesprzeć, żebyśmy potem mogli działać na nim właśnie w mediach.

**Posel Krzysztof Piątkowski (KO):**

Bardzo dziękuję za tę uwagę.

Rzeczywiście Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa jest przedmiotem dość intensywnego zainteresowania Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu. Często na ten temat rozmawiamy. Mówiąc wprost, kolokwialnie – pilnujemy, żeby program się rozwijał, więc pewnie będzie to tematem jednego z posiedzeń Komisji. A jak nie, to namówię pana przewodniczącego Adamowicza, byśmy się rzeczywiście programowi przyjrzeni. Tak że bardzo dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Panie pośle?

**Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):**

Tak.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Jeszcze jedno zdanie. Zastanawiam się, bo posiedzenie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu oczywiście tak i nasze wsparcie posłów na styku z MKiDN też jak najbardziej. Ale można by się zastanowić nad jakąś specjalną edycją w Sejmie podczas Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich albo Międzynarodowego Dnia Książki dla Dzieci, gdzie na przykład państwo mogliby zrealizować jeden z odcinków. My moglibyśmy zaprosić znane osoby, celebrytów; moglibyśmy zrobić jakieś warsztaty, panele dyskusyjne na temat – to znaczy na jeden dzień przenieść do Sejmu NPRCz. Myślę tak na szybko, ale może to jest jakiś pomysł?

**Redaktor naczelna Biura Programowego TVP SA Anna Karna:**

To może być bardzo interesujące. Jeżeli powstanie taka grupa robocza, to na pewno ze strony TVP SA też będę mogła zaproponować osoby, które zajmują się czytelnictwem w TVP SA i chętnie się w taki pomysł zaangażują.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Możemy się włączyć w Narodowe Czytanie. Nie chcę tu robić konkurencji panu prezydentowi, może wpisać się po prostu w ten NPRCz? To do zastanowienia. Ale dziękujemy bardzo za zaufanie.

**Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):**

Szanowni państwo, ten walor edukacji artystycznej, kulturalnej będzie miał troszeczkę inne wymiary w różnych grupach wiekowych. Mocno pochylamy się nad kwestią młodych ludzi, bo musimy to wśród nich zaszczerpić – chyba wszyscy czujemy pewną wrażliwość, ukierunkowanie na sztukę, na kulturę, żeby nie przechodzili obok tego obojętnie. To nie znaczy, że młodzież po to nie sięga, bo przecież w mediach społecznościowych muzyki, sztuki jest dużo, tylko może nie takiej, jaką lubimy, bo patrząc tutaj – przepraszam, nikomu nie wypominam wieku – musielibyśmy też wyjść poza strefę swojego komfortu, żeby zrozumieć, czego dzisiejsza młodzież oczekuje. Myślę, że to też jest państwa, mediów rola – zresztą nas wszystkich – żeby w inny sposób opowiadać czy komunikować się z młodymi ludźmi, tak by przy okazji sprzedać im też tę sztukę, może wyższą. Tu przykład Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina, czy wielu innych,

poważnych inicjatyw – nie ujmując nic żadnym z gatunków muzyki czy innej sztuki. To na pewno jest więc wyzwaniem.

Chciałbym też zwrócić uwagę na kwestię – bo sam też jestem zaangażowany w organizacji różnych przeglądów, festiwali muzycznych, mówimy o tym również na posiedzeniach Parlamentarnego Zespołu ds. Wspierania Twórców i Promocji Polskiej Muzyki, któremu przewodniczę – otoczenia wsparciem, mecenatem na przykład ze strony na przykład radia, właśnie różnych przeglądów, festiwali, scalenia pewnej wiedzy odnośnie do tego, co dzieje się w Polsce lokalnej, bo tam tworzymy, budujemy te zainteresowanie muzyką. Tam mamy też przegląd tego, jaki jest poziom, co ci młodzi twórcy prezentują, po jakich artystów sięgają. To nam wiele mówi choćby w kwestii tego, czy potrafią odnaleźć tych, którzy są już tylko w archiwach – a radio ma je bogate, tak jak Radio Lublin i wspomniana, bardzo mi bliska Budka Suflera. Tak więc pogodzenie tworzenia nowych rzeczy w nowy sposób z umiejętnym korzystaniem z przebogaty archiwów – czy to w telewizji, czy w radiu – i pokazywaniem ich na nowo.

Zawsze podaję fantastyczny przykład – nie chcę robić reklamy, ale muszę wymienić jedno z wydawnictw: GAD Records, które sięga po archiwa dotyczące muzyki filmowej, twórców, których chyba inny już by dziś nie wydał, odszukuje ich w archiwach wytwórnie filmowych. Wydają muzykę choćby wspomnianego tutaj Debicha. Jest wiele, wiele innych przykładów, żeby nie pominąć – również Polskie Nagrania, które gościliśmy na posiedzeniach: Komisji i zespołu. Myślę więc, że naszym wspólnym zadaniem jest więc pogodzenie różnych kierunków tworzenia czegoś nowego, ale też wykorzystywanie zasobów artystów, których z nami nie ma, a przecież w archiwach wiele ich twórczości pozostało. Dziękuję.

**Posel Krzysztof Piątkowski (KO):**

Właśnie z panią przewodniczącą Leo trochę sobie zażartowaliśmy. Akurat Narodowe Czytanie jest świetną akcją, bardzo popularyzującą. Choć nieznane są nam wyniki badań, które wskazywałyby, jak wiele daje, to intuicyjnie wydaje nam się, że to jest naprawdę bardzo dobre. Zastanawialiśmy się więc wspólnie, co można byłoby zrobić w innych dziedzinach: narodowe malowanie, narodowe śpiewanie...

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

To już nie jest takie łatwe, bo okazuje się, że każdy umie czytać, ale śpiewać i malować – już niekoniecznie.

**Posel Krzysztof Piątkowski (KO):**

To jest już naprawdę bardzo skomplikowane. Jeżeli chodzi o śpiewanie, to się poddaje. Ale może wspólnymi siłami uda nam się kiedyś coś takiego wymyślić.

**Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):**

Takim przykładem jest też Dzień Polskiej Muzyki – wydarzenie, który odbywa się 1 października i też jest bardzo ważne. Wiem, że TVP SA i PR SA w tym projekcie też uczestniczą, promują w tym dniu polską muzykę. To nie może być tylko jeden dzień, ale dobrze, że mamy moment, kiedy się nad tym pochylamy. Chodziło mi po głowie narodowe słuchanie muzyki na wzór Narodowego Czytania, czyli coroczne poświęcenie tego dnia jednemu z polskich twórców – zawsze myślałem, żeby zacząć od Niemena. Tych pomysłów jest więc dużo – być może, też z państwa udziałem, uda się wcielić w życie kolejne. Dziękuję.

**Redaktor naczelna Biura Programowego TVP SA Anna Karna:**

Na pewno to, co aktywizuje młodych ludzi, to są wszelkiego rodzaju konkursy. W TVP SA, pokazujemy Młodego Muzyka Roku. To jest konkurs dla uczniów klas średnich, jeśli chodzi o muzykę klasyczną. Ale w 2025 mieliśmy konkurs Młody Tancerz Roku – to z kolei dla uczniów szkół baletowych. Myślę, że dzisiaj, kiedy coraz mniej młodych ludzi ogląda telewizję, a coraz więcej uczestniczy jednak w życiu artystycznym w mediach społecznościowych, wszelkie inicjatywy konkursu, odciągania od tych mediów, a zachęcania i budowania drogi kariery...

To, co dzisiaj jest – i pewnie zawsze było – problemem, to to, że młodzi ludzie często nie widzieli drogi prowadzącej dalej. Jeżeli MKiDN, jeżeli my jako media będziemy mieć misję promowania tych ludzi, wskazywania im tego, co możemy zrobić dalej z talentem, to wydaje mi się – też biorąc pod uwagę, jak wiele zgłoszeń przychodzi do nas właśnie chociażby do tych dwóch konkursów, co do których przypomnę, że potem, w przypadku Młodego Muzyka Roku, mają swoją kontynuację, bo to jest Europejska Unia Nadawców, czyli finał z innymi krajami –

to ma to ogromny oddźwięk. Organizowanie wszelkiego rodzaju konkursów artystycznych – czy to dla szkół artystycznych, malarskich, o których wspomniała pani poseł, czy rzeźby, która jest najmniej znaną dziedziną sztuki w Polsce, jeśli chodzi o rozpoznanie dzieł i artystów – wydaje mi się szalenie ważne. Na pewno TVP SA byłaby zainteresowana współorganizacją – przy pomocy MKiDN – takiego rodzaju konkursu.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**  
Konkursu?

**Redaktor naczelna Biura Programowego TVP SA Anna Karna:**  
Tak. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**  
To dziękuję. Bardzo ciekawe, bo, szczerze mówiąc, myślałam, że klasyczne konkursy już raczej odchodzą w zapomnienie i że to zainteresowanie właśnie maleje ze względu na to, że młodzież raczej spędza czas w mediach społecznościowych, gdzie forma kontaktu jest tak naprawdę 5-sekundowa,

**Redaktor naczelna Biura Programowego TVP SA Anna Karna:**  
Nie. Zdecydowanie te dwa konkursy, które wspomniałam...

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**  
Cieszę się dużym zainteresowaniem.

**Redaktor naczelna Biura Programowego TVP SA Anna Karna:**  
Od wiosny mamy najpierw pierwszy i drugi etap oraz finał, który zawsze jest około maja. One cieszą się ogromnym powodzeniem. Szkoły artystyczne w Polsce bardzo żywo reagują. To jest naprawdę ważny konkurs w życiu młodych ludzi.

My jako TVP SA, mamy też swoje programy, które promują polskie młode talenty, jak „The Voice Kids”, który ma ogromną oglądalność i też jest jakimś rodzajem bardzo dobrej odpowiedzi dla młodego widza, zupełnie innego obszaru. Mamy też koncert „Debiuty” podczas Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu – a przypominę, że dla wielu młodych artystów poczucie sceny opolskiej pod stopami jest wielkim marzeniem. To jest jednak legendarny festiwal. Mamy również „Szansę na sukces”, która funkcjonuje od dekad. Mamy kilka rzeczy, ale nie ukrywam, że jeżeli byłaby szansa na stworzenie takiego nowego konkursu dla młodych ludzi – nie rzucam tutaj konkretnej dziedziny sztuki – to myślę, że mogłoby być to bardzo aktywizujące.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**  
Bardzo dziękuję.

To jest na pewno coś, co tutaj zgłębimy i nad czym się zastanowimy.

**Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):**  
Mogę jedno słowo?

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**  
Tak, pewnie. Oczywiście.

**Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):**  
Jedno słowo o tym, co pani powiedziała, bo na pewno idea jest bardzo słuszna. Tylko gdyby to też zahaczało od dołu o na przykład ośrodki regionalne, czyli etapy, nazwijmy to, wojewódzkie, z których grupa finalistów – powiedzmy, że 16 – mogłaby trafić poprzez już ogólnopolską telewizję do etapu centralnego, to to poszerzałoby krąg tej edukacji. Może nie ubolewamy, że tych konkursów jest mało, bo jest ich sporo – realizują je różne ośrodki kultury, w tym samorządowe. Chodzi o późniejsze pokazanie tym zwycięzcom, laureatom, co dalej – bo dla wszystkich miejsc na scenie, na rynku muzycznym nie starczy z różnych przyczyn – jak budować tę ścieżkę kariery, bo wszyscy wiemy, że to nie jest łatwe.

Tu też jest rola różnych instytucji, MKiDN czy mediów publicznych, żeby ich przez ten proces przeprowadzić, przygotować również do porażek. Istotne jest to, żeby się nie zniechęcali, bo znam wielu takich, którzy gdzieś przegrali i mimo wielkiego talentu już zniechęcili. Ale są również tacy, którzy konsekwentnie próbują się przebić na rynku muzycznym czy na innym rynku artystycznym.

**Redaktor naczelna Biura Programowego TVP SA Anna Karna:**

Proszę zwrócić uwagę, jak wielki oddźwięk ma Konkurs Piosenki Eurowizji Junior. To jest coś, co jest bardzo obecne w mediach: społecznościowych, publicznych, prywatnych. To jest przykład. Pewnie najłatwiej wyeksponować konkurs wokalny, ale myślę, że to jest dobra droga myślenia, żeby pomóc innym przestrzeniom sztuki.

**Likwidator Radia Łódź SA Jacek Grudzień:**

Nie chciałem się nikomu wtrącać, ale jeśli mógłbym nawiązać, a w zasadzie rozwinąć wypowiedź państwa – 17 bardzo silnych brandów, jakimi są rozgłoszenie regionalne PR SA, powodzenie konkursów i istnienie ich z takim finałem... Zgadza się absolutnie, że dla ludzi, których, tak najprościej mówiąc, możemy namierzyć od Świnoujścia po Ustrzyki Górne – żeby się zgadzało rzeczywiście prawie granicami – dotknięcie podłogi amfiteatru opolskiego jako ewentualny finał to rzeczywiście może być coś niezwykłego i coś bardzo ciekawego.

Czyli chyba łączenie tych podmiotów, które tutaj wszystkie są – rozgłosni regionalnych, telewizji razem z jej oddziałami... Nie chcę mówić w imieniu dużego radia, ale pewnie to jest też wtedy ogromna siła przy konkursach nie tylko muzycznych, bo mogą też dotyczyć przykładowo młodej literatury, gdyż w regionach bardzo dużo się dzieje. Połączenie rzeczywiście wielkiego finału i wyeksponowanie czy wypromowanie ludzi naprawdę wybitnych, którzy urodzili się gdzieś w małych miejscowościach, będzie dużo łatwiejsze, jeśli oni będą wyławiani też gdzieś na dole.

**Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):**

Lokalnie.

**Likwidator Radia Łódź SA Jacek Grudzień:**

Czyli lokalnie. Zresztą mam przykład z mojego poprzedniego, niemedialnego życia. Przygotowałem projekt „Kultura odporna” – to był projekt covidowy, żeby promować, pokazywać młodych ludzi kultury. Okazało się, że to było bardzo skuteczne mimo małych środków, które na to były, z kampaniami outdoorowymi i w internecie, ale już nie będę tego rozwijał. Dobre praktyki gdzieś na dole są.

Jeszcze chciałbym krótko nawiązać do tego, jak pan poseł powiedział, „pouczcie”. Nie, „skolczujcie”. Zostawmy tak, bo mi nie wypada „pouczcie”. Co robić? To jest najtrudniejsze pytanie, bo zawsze najłatwiej odpowiedzieć: pieniądze. To znaczy to, o czym mówimy, o naszych działaniach, bo padło też słowo o książkach. Brakuje nam rzeczywiście trochę propagandy. Rozgłoszom regionalnym, które są – pamiętajcie o tym państwo, choć doskonale o tym wiecie – spółkami akcyjnymi, dużo trudniej jest ubiegać się o środki publiczne i startować w konkursach. To mogła być jakaś odpowiedź, w jaki sposób pomóc odnośnie do tego, żeby z projektami się przebijając i robić ich jeszcze więcej, bo to się dzieje.

Też to, o czym pan poseł wspominał i dotyczy – mogę mówić w imieniu wszystkich rozgłosni regionalnych – działań wspólnych z instytucjami kultury: czy to samorządowymi, czy niezależnymi. Marki rozgłosni regionalnych są tak silne, że te brandy są bardzo atrakcyjne. Rzeczywiście, jeśli pojawiają się brandy – czy to jest Radio Kraków, czy Radio Katowice, czy Radio Lublin – to bardzo mocno wzmacniają marki festiwali oraz inne, choćby teatrów. Trzy dni temu podpisano wzajemne porozumienie między Teatrem Starym i Radiem Kraków. Teatr Stary wybrał Radio Kraków i to jest to, o czym mówimy o edukacji: promowanie aktorów Teatru Starego w Krakowie wśród słuchaczy Radia Kraków; zachęcanie do tego, żeby uczestniczyć w wydarzeniach teatralnych.

To się dzieje. Chciałbym podać jeden przykład z własnego podwórka. W Łodzi jest dokładnie inaczej – mówi się, że tam nic się nie może udać, że nie udadzą się targi książki. Radio Łódź stało się pierwszym partnerem bardzo pomysłowych ludzi, którzy postanowili zrobić targi książki troszeczkę inaczej, bo na dworcu fabrycznym, który jest chyba największą powierzchnią wystawienniczą – i rzeczywiście bardzo atrakcyjną, bo bardzo pięknie zrobioną – na dworcach w Polsce.

Mało kto wierzył w to przedsięwzięcie. Drugi rok jesteśmy ich partnerem głównym. W tym roku na tych targach było około 60 tys., nawet do 100 tys. uczestników. Taka jest nasza rola, w propagowaniu tego, co jest dobre – wychowywania poprzez dobre praktyki i zachęcania, przekonywania także młodych ludzi do tego, że kultura wyższa to jest coś, co można przeżywać i coś, co powoduje lepszą jakość życia, że tak górnolotnie skończę tę część mojej wypowiedzi.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Bardzo proszę.

**Redaktor naczelny Biura Programowego PR SA Jarosław Kusto:**

Jeśli mogę, chciałbym powiedzieć również o elementach, które są elementami pozaantenowymi, a które również edukują dzieci i młodzież. PR SA posiada Centrum Edukacji Medialnej, które prowadzi różnego rodzaju aktywność edukacyjną w zakresie pokazywania, co to jest radio, jak ono funkcjonuje, szkolenia dla dzieci i młodzieży z zakresu produkcji radiowej i przygotowywania dźwięków. PR SA i rozgłośnie regionalne są również obecne w nowych mediach, ponieważ radio jako nośnik treści ma 100 lat – telewizja troszkę mniej – natomiast nie możemy tylko zajmować się sobą. Patrzymy również, co dzieje się dookoła.

Prezes PR SA Paweł Majcher jest fanem podcastów i wymyślił, żeby inwestowało ono w nie jako inną usługę medialną w ramach Ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji. Muszę państwu powiedzieć, że PR SA osiągnęło niebagatelny sukces, ponieważ nasz serial podcastowy „Heweliusz” ma w tej chwili ponad 2,5 mln odsłon. To jest naprawdę olbrzymia liczba. Nie można zatem powiedzieć, że robimy coś, co nie znajduje uznania w gronie odbiorców, w gronie polskich odbiorców, bo serial jest jak najbardziej po polsku.

Proszę państwa, chciałbym jeszcze nawiązać również do swojej poprzedniej wypowiedzi i powiedzieć o tym, że jako specjaliści macie świadomość tego, że radio w obecnej formie, nadawania na falach FM nie jest doskonałe. Stereo nie jest w stereo, to nie jest jakość płyty CD czy płyty klasycznej. PR SA zarejestrowało w pełni Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina i emitowało w systemie DAB. Spotykaliśmy się z głosami, że ludzie w telewizji oglądają konkurs, natomiast słuchają tego w kanałach DAB, bo one są bezkonkurencyjne. Ta jakość byłaby konkurencyjna w stosunku do tego, co było dostępne, czy na falach PR2 nadawanego w FM, czy w jakości telewizyjnej. Tam dźwięk jest z innej bajki.

Natomiast chcę tu jeszcze powiedzieć parę słów o archiwach PR SA, ponieważ korzystamy z nich, wydobywamy różne rzeczy wcześniej zapomniane, jak chociażby nagrania Ireny Santor, które lada moment będą się ukazywały na płycie. Chciałbym również powiedzieć, że moje życie radiowe nie zaczęło się w PR SA, tylko w PR Kielce. Byłem tam przez parę lat prezesem i mieliśmy tam olbrzymie zasoby nagrań z muzyką ludową. Począwszy od początku lat 60., Radio Kielce zdominowało nagrywanie zespołów ludowych. Mieliśmy nawiedzonego dziennikarza, który był fanem tych zespołów, jeździł po wsiach, nagrywał. Dzięki temu dziś w DAB Radio Kielce nadaje Radio Folk, które jest specjalną anteną tylko i wyłącznie z muzyką ludową. O tym również należy tutaj wspomnieć.

Chciałbym również zwrócić państwa uwagę na to, że słuchalność nie może być fetyszem, ponieważ to, że mamy taką słuchalność, a nie inną, nie wynika tylko z braku naszych ambicji czy z tego, że nie umiemy czegoś zrobić. Akurat jako Radio Kielce 13 lat temu pobiłem RMF FM na rynku świętokrzyskim i przez trzy lata RMF FM zajmował zaszczytne drugie miejsce. Ale wtedy miałem inne problemy, ponieważ zaczęto mnie atakować, że jak to robię radio komercyjne, które wygrywa ze stacją komercyjną to powinienem się zastanowić, czy nie mam za mało misji. Było jej oczywiście 100%, tylko odpowiadała gustom słuchaczy w większym stopniu niż rozgłośnia komercyjna. Dzisiaj rozgłośnie mają mniejszą słuchalność, ale wynika ona głównie z tego, że w ogóle radio nie jest słuchane przez ludzi młodych. W niewielkim stopniu młodzi ludzie słuchają radia. Jeżeli suma się zmniejsza, to i nasz udział w tej w tej słuchalności również się zmniejsza.

Na koniec chciałbym podzielić się pewną refleksją, która tutaj wybrzmiała z ust państwa przewodniczących i telewizji. Co zrobić, żeby obudzić zapotrzebowanie na kulturę? Chciałbym państwu podać przykład z krajów skandynawskich i akurat odwołam się do rzeźby. Moja córka studiowała w Danii i tam uderzające dla mnie było to, że przy wszystkich obiektach użyteczności publicznej mają jakieś rzeźby. Okazuje się, że w ustawodawstwie duńskim jest przewidziane, że każda publiczna inwestycja musi mieć w budżecie określony procent na kulturę i sztukę. Czyli z góry wiadomo, że jeżeli jest inwestycja za miliardy czy miliony, to jakaś część tego będzie na zakup dzieł sztuki, które będą następnie eksponowane w tym obiekcie. Nie wiem, czy jest to dla nas jakaś inspiracja, ale tak jest w Europie. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Dziękuję.

Bardzo proszę.

**Likwidator Radia Lublin SA Mirosław Kasprzak:**

Może jedno zdanie, bo pozwolę sobie polemizować z szanownym przedmówcą. Otóż to nie jest tak, że ludzie młodzi odchodzą od radia. Wręcz przeciwnie – wszystkie nasze badania fokusowe pokazują, że to radio wśród ludzi młodych zostaje, rozwija się. Na przykładzie chociażby mojej rozgłośni – mamy antenę Radio Freee z muzyką specjalnie sfokusowaną, właśnie na ludzi młodych. Naprawdę w zasięgu anteny miejskiej idziemy łeb w łeb z „eremefką” czy „zetką”. A więc ludzie młodzi do radia przychodzą.

Natomiast myślę jeszcze o jednej rzeczy, bo wszystkie poprzednie głosy zainspirowały, mnie do jednego. Wszyscy wiemy, że kultura tak naprawdę jest siłą napędową dla nas, dla społeczeństwa. Tych młodych ludzi trzeba kulturą zainteresować. A nic ich nie interesuje tak jak duże wyzwania. Lublin jako Europejska Stolica Kultury 2029 – myślę, że to będzie wydarzenie, które powinno połączyć wszystkie nasze siły: i TVP SA, PR SA, i całej naszej 17, bo na tym możemy wygrać. Mamy pewien produkt, który jest łatwo wytłumaczalny, łatwo możemy go pokazać i łatwo możemy mu obudować drogę dojścia do ESK działaniami, które skierujemy właśnie dla dzieci i młodzieży również aspekcie międzynarodowym. Zachęcam więc serdecznie do współpracy w tym zakresie.

**Redaktor naczelna Biura Programowego TVP SA Anna Karna:**

Może tylko dodam. Przepraszam...

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Proszę bardzo

**Redaktor naczelna Biura Programowego TVP SA Anna Karna:**

Może tylko dodam, że jeżeli chodzi o Polską Stolicę Kultury, to już za chwilę taką stolicą będzie Bielsko-Biała. 23 stycznia o godz. 16.45 emitujemy w TVP Kultura koncert inaugurujący właśnie PSK. Na dużej antenie będzie również powtórka skrótu tego koncertu. Tak że to absolutnie to, o czym pan mówi. Myślę, że jako TVP SA będziemy także obecni przy kolejnych projektach PSK.

**Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):**

Szanowni państwo, wspomniane są ESK, PSK. Bielsko to już przyszły rok, za chwilę, Katowice w 2027. Jestem akurat posłem ze Śląska, z okręgu katowickiego, więc na pokazaniu Katowic też mi zależy, bo jest bardzo dużo do pokazania odnośnie do tego, jak się zmieniły kulturalnie – już nie wspomnę o całej Strefie Kultury, o Narodowej Orkiestrze Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach i innych instytucjach. Wiem, że te miasta są też gotowe – zwłaszcza Katowice – na to, żeby rozmawiać z przedstawicielami PR SA, TVP SA odnośnie do tego, jak można je pokazać, jak przeprowadzić wzajemną współpracę między mediami publicznymi a miastem, jeśli chodzi o promowanie jako PSK.

ESK to już inna ranga – Katowice z Lublinem mocno rywalizowały, Lublin wygrał? Też super. Odbiliśmy jedno z posiedzeń Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu u państwa w Lublinie, żeby to zobrazować. Ale prosiłbym, żeby pamiętać o PSK, bo to też jest element do promowania również edukacji artystycznej. Też można to do tego wykorzystać. Dziękuję.

**Likwidator Radia Łódź SA Jacek Grudziń:**

Mogę jeszcze króciutko?

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Tak, oczywiście. Bardzo proszę.

**Likwidator Radia Łódź SA Jacek Grudziń:**

À propos tego, co było, trochę też młodych ludzi, ale nie polemicznie, bo nie powinniśmy się obrażać. Jak parlamentarzyści mogą pomóc na to, że radio się zmienia? To, o czym prezes Kusto wspomniał, że Paweł Majcher jest fanem podkastów. Tam w tej chwili jest świat dla młodzieży i to jest chyba to fantastyczne myślenie, które buduje PR SA.

Kiedy przyszedłem do radia, zaczynałem od zera. Dosłownie, ale nie chcę robić z siebie kombatanta, bo nie o tym tutaj rozmawiamy. Po raz pierwszy od wielu lat w badaniach mam wykazywaną grupę 18–25, której nie było w ogóle, bo mówiono o tym, że radio generalnie jest dla starych ludzi. Mam pełną świadomość, że tę grupę buduje mi nie antena, tylko mądrze,

dobrze robione media społecznościowe. Jeśli rolka newsowa potrafi mieć 1 000 000 odsłon, bo taki rekord mieliśmy... Fakt, że to nie było związane z kulturą, był zamalowany fotoradar. Ale tam wypowiadają się dziennikarze, bo budujemy radio, opierając się na twarzach, konkretnych nazwiskach, konkretnych dziennikarzach. To działa wśród młodzieży.

Jak przyszedłem, nie miałem redakcji. W związku z tym buduje to radio w dużej mierze na 20-latkach, bo tacy ludzie też przyszli. I o takim efekcie, do czego przydaje się radio... Warto o tym pamiętać. Straż pożarna i rozgłośnie regionalne – to są bardzo silne marki. PR SA to zawsze była najsilniejsza marka i w przypadku rozgłosni regionalnych to zostało. W Łodzi organizowany jest ogromny przegląd kina plenerowego Letni Festiwal Filmowy TME Polówka. Efekt takiej pracy, o której mówię, czyli inne, przyszłościowego patrzenia na media społecznościowe, powoduje, że na sześciu prowadzących, zapowiadających Polówki było pięcioro moich dziennikarzy, bo organizatorzy brali tych, których znali; tych, których rozpoznawali; tych, których widzieli w mediach społecznościowych. To też jest nasza droga: budowanie osobowości, budowanie marek osobistych i budowanie marek własnych, co w rozgłosniach się dzieje?

Miałem mówić krótko, nie udało się. Przepraszam bardzo.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Bardzo dziękuję.

W skrócie można by powiedzieć: konkursy, podkasty. To jest coś, czym możemy przyciągnąć i zdobyć zainteresowanie młodych osób. Oczywiście w takiej formie, jak pan tutaj wspominał: kina plenerowe, koncerty. Ale to jest naturalne, że jeśli atrakcyjna forma, ale też atrakcyjny artysta czy treść, to jest znacznie łatwiej.

Z doświadczenia wiem, że pierwsze, co robi moja córka, wsiadając do mnie do samochodu, to podłącza swój telefon, żeby, broń Boże, nie słuchać tego, czego ja słucham. Nie należy się na to obrażać, tylko należy podążać za młodymi, starać się może nie naśladować, ale zdobywać tych młodych ludzi za pomocą tego, co lubią.

Panie pośle, czy jeszcze?

**Posel Krzysztof Piątkowski (KO):**

Bardzo dziękuję państwu za tą dzisiejszą rozmowę – bardzo ważną, pewnie nie ostatnią. Będziemy państwa często zapraszać na nasze podkomisie i wspierać państwa działania w tych sprawach, które rzeczywiście są naszym wspólnym interesem, bo z jednej strony dbacie państwo o to, żeby przebywało widzów, ale też macie misję, poczucie misji do zrealizowania. My też je powinniśmy mieć.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Tak bardzo dziękujemy. Obiecujemy też, że zrobimy sobie tutaj burzę mózgów i weźmiemy do serca to, o czym pani wspominała, czyli np. zarówno kwestię na przykład zorganizowania nowego konkursu – tutaj bylibyśmy łącznikiem z MKiDN – ale też pomoc w propagowaniu, promocji i nagłaśnianiu, NPRCz. Tak że będziemy to mieli w sercu i zastanowimy się, jak tutaj możemy pomóc. Wszelkie państwa sugestie też są bardzo mile widziane.

Panie pośle?

**Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):**

Nawet już trochę żartobliwie rozmawialiśmy nad nazwą. Skrót proszę nie podawać, ale na przykład Przegląd Twórczości Artystyczno-Kulturalnych mógłby być ciekawą propozycją, wykorzystywać rozgłośnie lokalne i później ogólnopolskie PR SA czy też TVP SA. Nie powiem, że to nowe „Mam talent”, ale skupiam się na kulturze.

**Likwidator Radia Łódź SA Jacek Grudzień:**

Skrót chwytny.

**Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):**

Tak. Dlatego od razu mógłby wychwycić. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

To by się mogło ponieść.

**Redaktor naczelna Biura Programowego TVP SA Anna Karna:**

Ale Przegląd Piosenki Aktorskiej to PPA. Można więc skrócić do trzech liter i już brzmi dobrze?

**Likwidator Radia Łódź SA Jacek Grudzień:**

Ptak to jest bardzo ładne słowo.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Właśnie. To ma szansę się przebić. Zdecydowanie.

Szanowni państwo, bardzo dziękujemy i do zobaczenia.

**Posel Krzysztof Piątkowski (KO):**

Zamykamy dyskusję.

**Przewodnicząca poseł Aleksandra Leo (Polska2050):**

Zamykam dyskusję. Żeby formalnościom stała się zadość – na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia podkomisji. Dziękuję bardzo.